

Ks. Adam N i w i ń s k i. *Środki informatyczne w katechetycznej działalności Kościoła*. Kraków 2004 ss. 378.

Niewątpliwie do najbardziej charakterystycznych słów, jakie Jan Paweł II wypowiedział u progu swego pontyfikatu, należy zdanie: „Non abbiate paura!” – „Nie lękajcie się!” W ten sposób Papież zachęcał wiernych do odważnego przyjęcia Chrystusa indywidualnie, ale także do otwarcia Mu drzwi domów i społeczeństw. Zapewne nikt wówczas nie odczytał tego zdania jako zachęty do otwierania Jezusowi i Jego Ewangelii „informatycznych drzwi” Tymczasem rozpoczęcie pontyfikatu Jana Pawła II zbiegło się w USA z powstaniem pierwszych *Personal Computers*. Fakt ten pozwala z perspektywy lat zestawić papieskie słowa z pierwszych dni pontyfikatu z jego późniejszym nauczaniem i dokumentami Kościoła ostatniego ćwierćwiecza na temat środków masowego przekazu. Świat mediów bywa wręcz nazywany „pierwszym areopagiem” współczesnej ewangelizacji (*Redemptoris missio* nr 37). Katecheza, zajmująca szczególne miejsce w misji Kościoła, zaadresowana do wszystkich, uwzględniająca współczesne wyzwania, a wśród nich potrzebę otwarcia na świat środków informatycznych, nie może nie uwzględnić faktu, że szczególnie ludzie młodzi otwarci są na nowoczesne technologie cyfrowe. To właśnie oni z nich chętnie i często korzystają. Dlatego każdą pracę ukazującą możliwości, jakie przed katechezą stwarzają środki informatyczne, należy powitać z radością. W tych kate-

goriach należy widzieć także rozprawę ks. Adama Niwińskiego *Środki informatyczne w katechetycznej działalności Kościoła*. Została ona obroniona w Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i wydana przez Wydawnictwo św. Stanisława.

Jan Paweł II, nazywając świat środków masowego przekazu „pierwszym areopagiem współczesnym”, uważa, że Kościół winien – jak św. Paweł na areopagu ateńskim – także za jego pomocą głosić Ewangelię. Papież stwierdza bowiem: „Areopag ten został, być może, nieco zaniedbany. Na ogół uprzywilejowane bywają inne narzędzia ewangelicznego przepowiadania i formacji, podczas gdy środki społecznego przekazu pozostawia się inicjatywie jednostek czy małych grup, a do programu duszpasterskiego wchodzi one tylko drugorzędnie”, a przecież „środki społecznego przekazu osiągnęły takie znaczenie, że dla wielu są głównym narzędziem informacyjnym i formacyjnym, przewodnikiem i natchnieniem w zachowaniach indywidualnych, rodzinnych i społecznych” (*Redemptoris missio* nr 37). W takich kategoriach, jako znak nadziei, zmierzający do naprawy istniejącego stanu rzeczy, należy spojrzeć na naukowe poczynania polskich fakultetów teologicznych, odnoszących się bezpośrednio do pracy duszpasterskiej i służących w niej pomocą. Za takie przedsięwzięcie należy uznać pracę ks. Adama Niwińskiego.

Recenzowana książka – poza wstępem, zakończeniem, wykazem skrótów i bibliografią – składa się z trzech części. **R o z d z i a ł p i e r w s z y** prezentuje dokumenty Kościoła podejmujące temat środków społecznego przekazu. Autor, wychodząc z założenia, że środki informatyczne należą do kategorii mass mediów, przybliża to wszystko, co Kościół do tej pory powiedział na ten temat. W porządku chronologicznym omawia więc dokumenty Kościoła, poczynając od najstarszych, ustosunkowujących się do mediów tradycyjnych, takich jak druk, aż do najnowszych, wydanych już w trzecim tysiącleciu, a poświęconych Internetowi. A. Niwiński przedstawia dokumenty Kościoła w Polsce poświęcone środkom masowego przekazu w relacji do duszpasterstwa i katechezy.

W r o z d z i a ł e d r u g i m zaprezentowano techniczną stronę środków informatycznych, zaczynając od historii powstania komputera i światowej sieci internetu oraz funkcji, jaką spełniają w naszej cywilizacji na przestrzeni dwudziestu ostatnich lat. Uwzględniona została także rola odegrana przez ludzi Kościoła w tym procesie. W tej części pracy A. Niwiński omawia przemiany społeczne zachodzące pod wpływem powszechnego dostępu i stosowania środków informatycznych. Przedstawia cechy tzw. społeczeństwa informacyjnego jako całości oraz jednostek, które go tworzą. Charakteryzując świat środków informatycznych, Autor zastanawia się nad ich wpływem na współczesną młodzież. Posługuje się w tym własnymi badaniami przeprowadzonymi wśród uczniów szkół krakowskich.

Naturalnym dopełnieniem pracy są wnioski oraz konkretne propozycje włączenia komputera w działalność katechetyczną. Problematyka ta została ukazana w **r o z d z i a ł e t r z e c i m**. Określając miejsce „informatycznych narzędzi” w katechizacji szkolnej, Autor prezentuje argumenty za i przeciw włączaniu środków informatyki w edukacyjne działania. Pokazuje możliwości komputera jako pomocy dla katechety w wypełnianiu sześciu zadań katechezy, wyznaczonych przez *Dyrektorium ogólne o katechizacji* z 1997 r.

Środki informatyczne to nie tylko bardzo sprawne i obiecujące narzędzie, ale to także rzeczywistość, która w wyraźny sposób wpływa na kształt współczesnej kultury i społeczeństwa oraz relacji w nim panujących. Nie jest to tylko wpływ dobry i budujący. Wyraźnie dostrzegalne są niebezpieczeństwa, zagrożenia czy nawet bezdroża, na jakich może znaleźć się człowiek zachwycony techniką cyfrową. Autor pisze o „wyzwaniach”, wobec których katecheta nie może pozostać obojętny, takich jak: niespotykana do tej pory interaktywność mediów, atrakcyjność *quasi-rzeczywistości* tworzonej przez urządzenia techniczne, absolutyzacja informacji, dyskusje wokół możliwości stworzenia inteligentnych maszyn oraz problem wolności.

Pracę zamykają „pomoce katechetyczne”, którymi są m.in. przykładowe konspekty katechez dające możliwość wykorzystania komputera jako narzędzia w ręku uczącego, opinie młodzieży na temat katolickich stron internetowych i ich oczekiwania oraz propozycje, co do wykorzystania internetu jako narzędzia katechizacji.

Książka A. Niwińskiego umiejętnie łączy wiedzę teologiczną z doskonałą orientacją w dziedzinie informatyki. Jakkolwiek ta część pracy jest nieco zbyt obszerna i za szczegółowa jak na opracowanie z zakresu teologii, niemniej dla wielu użytkowników komputerów i Internetu przybliżenie tych zagadnień może stać się świetnym przewodnikiem po tym, co katecheta – teolog – duszpasterz powinien wiedzieć o komputerach i Internecie, aby móc dobrze głosić Ewangelię w kulturze i społeczeństwie informacyjnym. A. Niwiński, omawiając zagadnienie środków informatycznych w katechetycznej działalności Kościoła, ukazuje je jako cenne narzędzie pomagające w dotarciu do młodych w nowy sposób, ale „z tą samą Ewangelią”. Jest to zadanie ambitne i trudne z racji interdyscyplinarności podejmowanych zagadnień, ale niezmiernie ważne i konieczne dla praktyków polskiej katechezy, zwłaszcza szkolnej.

Spojrzenie na Internet w perspektywie najstarszych dokumentów Kościoła, a zwłaszcza konstytucji *Inter multiplices* z 1487 r., uważanej za pierwszy dokument dotyczący masowych środków przekazu, które stały się – jak to stwierdza Autor – „w dosłownym tego słowa znaczeniu masowe około roku 1450, gdy rozpoczęła działalność drukarnia Johanna Gensfleischa zum Gutenberg w Moguncji w Nadrenii” budzi zachwyt nad otwartością Kościoła, który wyraźnie aprobejuje ten nowy środek komunikacji, wspominając o „opatrnościowych zaletach druku”. Aprobata Kościoła w odniesieniu do możliwości i wykorzystania mediów w misji Kościoła jest już widoczna w całym nauczaniu, w odniesieniu także do internetu. Kościół patrzy na najnowsze środki informatyczne oczyma wiary, widząc w nich „konsekwencję zaproszenia człowieka przez Stwórcę do współtworzenia świata oraz pomoc w panowaniu człowieka nad tym światem”

Cenne wnioski z przeprowadzonych analiz, zawarte w trzeciej części pracy, ukazują możliwości wykorzystania komputera w katechezie i duszpasterstwie. Nie można wobec nich przejść obojętnie, wszak „słowo komputer częściej pojawia się na ustach kilkunastoletnich uczniów i uczennic niż ludzi dorosłych”. Co więcej, dla nich jest on czymś więcej niż tylko maszyną ułatwiającą pracę, gdyż – jak uważa autor na podstawie przeprowadzonej ankiety – młodzi ludzie w wieku 17 lub 18 lat spędzają przed monitorem komputera od jednej do trzech godzin dziennie. Komputer zatem jest nie tylko narzędziem, nie tylko uczy, ale także wychowuje młodego człowieka. Ponieważ wzrasta jego rola w życiu młodego człowieka, stąd też rośnie koniecz-

ność orientacji w tych zagadnieniach, aby właściwie wychowywać młodzież do umiejętnego korzystania ze środków informatycznych chroniąc ją od „zatrucia informatycznego”

Dzięki analizom zawartym w pracy A. Niwińskiego odpowiedzialni za tworzenie programów duszpasterskich i podręczników katechetycznych, zapoznają się z przemianami społecznymi, zachodzącymi pod wpływem technik informatycznych, których konsekwencją jest powstanie społeczeństwa informacyjnego oraz generacji Y

Oceniając twórczy wkład włożony w rozprawę, nie można pominąć pewnych wątpliwości, które rodzą się w trakcie lektury tego dzieła. Książka A. Niwińskiego zyskałaby na wartości, gdyby poszczególne rozdziały pracy, poprzedzone dobrymi wprowadzeniami, zakończyć równie dobrymi podsumowaniami. Interesujące jest też, iż Autor nie zauważył strony katechetycznej www.katecheza.episkopat.pl.

Mimo tego sądzę, że zamiar ukazania środków informatycznych jako jednego z narzędzi pomagających w dotarciu do młodych w nowy sposób, ale „z tą samą Ewangelią” został w tej pracy w pełni osiągnięty.

Ks. Tadeusz Panuś

Katedra Katechetyki Wydziału Teologicznego PAT w Krakowie

¹ W nawiasach będziemy zamieszczać strony, na których znajdują się cytaty z omawianej tu książki ks. Mariańskiego.